

J. W.

---

## Opłata od potwierdzenia złożenia pisma procesowego

---

Palestra 22/10(250), 115-116

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W ramach ochrony własności osobie A (art. 222 kodeksu cywilnego) przysługuje prawo wydania jej nieruchomości przeciwko każdemu, kto nią faktycznie włada. Ponieważ prawo własności pozostało przy A, przeto spadkobiercom C nie przysługują żadne roszczenia do tej nieruchomości. Mogą oni natomiast domagać się wydania im sumy pieniężnej, która w dacie otwarcia spadku była w posiadaniu B, bo ta wchodzi w skład spadku po C.

*adw. Mieczysław Sikorski*

## **SYGNAŁY ADWOKATURY**

### 1.

#### **Oplata od potwierdzenia złożenia pisma procesowego**

W niektórych kancelariach sądowych rozpowszechnił się zwyczaj pobierania opłaty sądowej w wysokości 5 zł za potwierdzenie złożenia pisma procesowego w sprawach cywilnych (np. pozwu, zapowiedzenia rewizji, wniosku dowodowego itp.). Choć opłata ta jest niewielka, to jednak warto zastanowić się, czy ta nie w całym kraju powszechna praktyka o tendencji wyraźnie fiskalnej jest słuszna i czy jest ona oparta na przepisie prawa, zwłaszcza że jest ona uciążliwa, gdyż wymaga zaopatrzenia się w znaczek opłaty skarbowej za 5 zł, a często punkty sprzedaży nie dysponują znaczkami w tej wysokości. Wypada więc przyjrzeć się obowiązującym w tej mierze normom prawnym.

Artykuł 1 ustawy z dnia 19 grudnia 1975 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. Nr 45, poz. 226) stwarza obowiązek pobierania opłaty skarbowej w postępowaniu w sprawach indywidualnych z zakresu administracji państwowej od podań i załączników. W art. 10 ust. 1 pkt 5 ustawa ta określa, że płatnikiem opłaty skarbowej jest sekretarz sądu, ale wyłącznie od orzeczeń sądu, od ugód sądowych i postanowień sądu, nadających klauzulę wykonalności wyrokom sądów polubownych lub ugodom zawartym przed tymi sądami. Tylko więc w tym zakresie sekretarze sądowi są uprawnieni i zobowiązani do obliczania i pobierania opłaty skarbowej, gdyż enumeratywnie wymienione a wskazane wyżej podstawy działania wyczerpują definitywnie ich kompetencje jako płatnika opłaty skarbowej.

Paragraf 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 grudnia 1975 r. w sprawie opłaty skarbowej (Dz. U. Nr 46, poz. 241) określa pobieranie opłaty skarbowej za potwierdzenie złożenia podania na 5 zł. To rozporządzenie wykonawcze określa przedmiot opłaty skarbowej, wymienionej w art. 1 ustawy o opłacie skarbowej, wydane bowiem zostało na podstawie art. 7 tejże ustawy, który takie famy określa przepisem wykonawczym.

Postępowanie sądowe w sprawach cywilnych wywołuje koszty, określone odrębnie od opłaty skarbowej i nie mające z tą opłatą nic wspólnego, objęte ustawą z 13 czerwca 1967 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 24, poz. 110). Według art. 2 tejże ustawy koszty sądowe obejmują opłaty sądowe i zwrot wydatków, a stosownie do art. 3 opłatami sądowymi są wpis i opłata kancelaryjna.

Ponieważ pisma procesowe ze względu na swój charakter działania sądowego podlegają szczególnej opłacie, nie mogą więc być uważane za podania w rozumieniu ustawy o opłacie skarbowej (art. 1), a to ustalenie determinuje pogląd, że potwierdzenie złożenia pisma procesowego nie podlega żadnej opłacie z punktu widzenia obowiązkowych przepisów zarówno w zakresie opłaty skarbowej jak i w zakresie kosztów sądowych w sprawach cywilnych. Praktyka pobierania tej opłaty jest błędna i dlatego kancelarie sądowe, które ją stosują, powinny jej zaniechać.

J.W.

## 2.

### Zaświadczenia urzędów gmin

Słuszne zarządzenie nr 79 Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 lipca 1971 r. w sprawie ograniczenia żądania zaświadczeń od obywateli (Monitor Polski Nr 39, poz. 253) zostało powszechnie zrozumiane w urzędach gmin jako zakaz wydawania jakichkolwiek zaświadczeń. Ten sposób interpretacji wzmiankowanego zarządzenia jest ogólnie przyjęty w urzędach gminnych, tak że uzyskanie nawet zaświadczenia o stanie majątkowym, niezbędnego do starań o zwolnienie od kosztów postępowania sądowego (art. 113 § 1 k.p.c.), staje się problemem nie do rozwiązania. Wszelkie prośby na ten temat są nie uwzględniane, ale też nie są wydawane na piśmie odmowy wydania zaświadczeń. Jednym słowem urząd gminy pozostaje głuchy na suplikacje petentów.

Na tym tle powstało nawet jedno zabawne zdarzenie. Sekretarz biura Urzędu Gminy w D., zdenerwowany namolnością petenta, który tłumaczył się, że wysyła go adwokat o wyjednanie zaświadczenia o stanie majątkowym, zaświadczenia wprawdzie nie wydał, ale napisał sążniste pismo do zespołu adwokackiego, że żądanie wydania zaświadczenia jest bezzasadne i sprzeczne z zarządzeniem nr 79, że adwokat, który naraża obywatela na zbędną stratę kosztów i czasu, nie przestrzega przez to obowiązujących przepisów i że za tak karygodny czyn wyciągnięte będą w stosunku do niego konsekwencje w postaci wystąpienia do jednostki nadrzędnej o ukaranie przez zawieszenie w czynnościach lub nawet zwolnienie z pracy. Dla całkowitego zgnębienia tego adwokata „działającego przeciw prawu” podano podstawę prawną owych konsekwencji, a mianowicie art. 58 ust. 1 i art. 74 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 25 stycznia 1958 r. o radach narodowych (Dz. U. z 1975 r. Nr 26, poz. 139).

Na szczęście dla adwokata okazało się, że podane przepisy prawa nie istnieją, bo art. 58 nie ma ust. 1, a art. 74 ust. 1 nie ma pkt 7, że przepisy te zostały wskazane tylko dla odstraszenia od niecnego zamiaru wyłudzenia surowo zabronionego zaświadczenia. Wszystko więc skończyło się *happy-endem*, gdyż Urząd Wojewódzki zobowiązał naczelnika gminy do ukarania osób, „które dopuściły do sytuacji opisanej”, oraz do przeszkolenia pracowników. Teraz Urząd Gminy w D. jest przykładem prawidłowego wykonywania swych zadań, jakie nakłada art. 113 § 1 k.p.c. ale, niestety, w innych urzędach gminnych zostało po *dav-nemu*.

J.W.